

Sygn. akt V CSK 26/21

## POSTANOWIENIE

Dnia 16 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa A. H.

przeciwko T. F.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 16 czerwca 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 30 czerwca 2020 r., sygn. akt I AGa (...),

**1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**

**2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny,

czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c.

Pozwany wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.), mającą wynikać z oczywistego naruszenia art. 647<sup>1</sup> § 4 k.c. i pominięcia, że przepis ten wymaga dla umowy między wykonawcą i podwykonawcą formy pisemnej pod rygorem nieważności, a strony zawarły umowę w formie ustnej. Pozwany wskazał jednak zarazem na rozbieżności w orzecznictwie w zakresie wykładni art. 647<sup>1</sup> § 4 k.c., w związku z potrzebą odpowiedzi na pytanie, w jakim celu ustawodawca wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności i czy skutek nieważności, o którym mowa w przepisie odnosi się do relacji wykonawcy z podwykonawcą robót, czy też do relacji podwykonawcy z inwestorem. Powyższą kwestię pozwany przedstawił też do rozstrzygnięcia jako istotne zagadnienie prawne (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.).

Zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga wskazania na problem o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygnięty w dotychczasowym orzecznictwie i wymagający pogłębionej wykładni. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których ono powstało. Zagadnienie powinno być ponadto „istotne” z uwagi na wagę problemu interpretacyjnego, którego dotyczy dla systemu prawa. Rozbieżności w orzecznictwie w związku wykładnią konkretnego przepisu powinny być przez skarżącego wykazane przez przytoczenie orzeczeń, w których - w zbliżonych stanach faktycznych - wyrażone zostały sprzeczne poglądy na temat tego, jak przepis ma być rozumiany i stosowany. Potrzeba wykładni przepisów prawa, także takich, które w orzecznictwie sądów powszechnych rzeczywiście rozumiane i stosowane były rozbieżnie, co do zasady ustaje, jeżeli ustali ją w swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy.

W celu wykazania, że w sprawie występuje zagadnienie prawne w znaczeniu przytoczonym wyżej oraz że istnieje potrzeba wykładni art. 647<sup>1</sup> § 4 k.c., pozwany

przytoczył te same okoliczności, przez podniesienie których zamierzał wykazać oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, mającą miejsce wtedy, gdy wadliwość orzeczenia jest widoczna *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia. Taka konstrukcja wniosku ujawnia wewnętrzną sprzeczność argumentacji, na której oparł środek zaskarżenia.

Umowa o roboty budowlane, tak samo jak i umowa o dzieło, mają charakter dwustronny, wzajemny i - jak większość umów - nie mają takich właściwości, które by wymagały osobistego świadczenia dłużnika w celu ich wykonania (art. 356 § 1 k.c.), chociaż strony w umowie mogą postanowić inaczej. Jeśli tak postanowią, to złamanie ustanowionego w relacjach między nimi ograniczenia może być postrzegane jako naruszenie zobowiązania przez dłużnika (w umowie o roboty budowlane w relacji wykonawca - inwestor), ale nie przekłada się ono automatycznie na relacje dłużnika z osobą, której powierzył on pewne zadania do wykonania (roboty budowlane czy dzieło), występując wobec tej osoby jako kontrahent (w relacji wykonawca - podwykonawca).

Umowa o roboty budowlane jest zawierana między inwestorem i wykonawcą (art. 647 § 1 k.c.). Powinna być stwierdzona pismem w celach dowodowych (art. 648 § 1 k.c.). W art. 647<sup>1</sup> k.c., na który powołuje się pozwany, a który nie był jednak podstawą uwzględnienia powództwa przez Sąd Apelacyjny, ustawodawca wskazał, w jaki sposób w stosunek prawny między inwestorem a wykonawcą może być wprowadzona kolejna osoba - podwykonawca, z takimi konsekwencjami, że za należne mu wynagrodzenie odpowiedzialny stanie się także niezwiązany z nim umową inwestor. Przesłanki, od spełnienia których zależy rozszerzenie na inwestora odpowiedzialności za wynagrodzenie podwykonawcy zostały sformalizowane ustawą z 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (Dz.U. poz. 933), nowelizującą art. 647<sup>1</sup> k.c. z mocą od 1 czerwca 2017 r. Zmiana miała na celu ograniczenie odpowiedzialności inwestora oraz spowodowanie, że będzie się ona odnosiła wyłącznie do umów o podwykonawstwo, które obejmuje świadomością i godząc się na ich zawarcie,

akceptuje także ryzyko poniesienia ich kosztów, w granicach jednak zobowiązania zaciągniętego na rzecz wykonawcy.

W niniejszej sprawie powód nie powoływał się na jakiekolwiek relacje z inwestorem, natomiast wskazał ten zakres prac, które wykonał na podstawie umowy z pozwanym, występującym jako jego jedyny kontrahent, zakwalifikowanej przez Sąd Okręgowy jako umowa o dzieło, a przez Sąd Apelacyjny jako umowa o roboty budowlane. Do tej umowy, jak przyjął Sąd Apelacyjny, zastosowanie miał art. 648 § 1 k.c. i z tego przepisu Sąd Apelacyjny wyciągnął wnioski co do formy wymaganej do skutecznego zawarcia umowy. W skardze kasacyjnej pozwany nie zgłosił zarzutów na gruncie tego przepisu.

Poza problemami na gruncie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c., jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania pozwany powołał także nieważność postępowania. Wskazał, że wynika ona z naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 i art. 232 k.p.c. oraz art. 6 k.c. w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, a to ze względu na nieuwzględnienie przez Sąd Okręgowy jego wniosku o dopuszczenie jako dowodu w sprawie pisemnej uzupełniającej opinii biegłego, mimo jej sporządzenia i przedłożenia na rozprawie i zastąpienie jej wyłącznie ustną opinią oraz oddalenie wniosku pozwanego o określenie mu terminu do ustosunkowania się do tej ustnej opinii. Powyższe uchybienia miały prowadzić do pozbawienia pozwanego możliwości obrony jego praw. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł natomiast w tych uchybieniach Sądu Okręgowego przyczyn nieważności postępowania.

Stosownie do art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania występuje wtedy, gdy strona postępowania wbrew swej woli zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części. Stwierdzenie, że taka sytuacja miała miejsce, wymaga rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz, czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek, strona mogła bronić swoich praw. Nie każde zatem naruszenie przepisów proceduralnych może być w ten sposób traktowane (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 23 kwietnia 2015 r., V CSK 573/14, niepubl. i z 26 października 2016 r., III SK

75/15, niepubl.). Do nieważności postępowania w okolicznościach sprawy w żadnym wypadku nie prowadzą opisane we wnioskach o przyjęcie skarg do rozpoznania uchybienia proceduralne związane ze sposobem przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych lub kwalifikacją opinii stanowiącej podstawę orzekania.

Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym bierze pod uwagę z urzędu jedynie nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 81, z 8 stycznia 1998 r., II CKN 553/97, OSP 1999, nr 7-8, poz. 138, z 11 stycznia 2006 r., III CK 328/05, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 3, s.115, z 16 listopada 2006 r., II CSK 177/06, niepubl., z 24 maja 2007 r., V CSK 62/07, niepubl., z 8 października 2009 r., II CSK 156/09, niepubl., z 1 września 2010 r., II UK 101/10, niepubl.).

Dowód z opinii biegłego sądowego ma charakter szczególny, gdyż zasadniczo nie służy ustalaniu okoliczności faktycznych, lecz ich ocenie przez pryzmat wiadomości specjalnych. Do dokonywania wszelkich ustaleń w procesie powołany jest sąd, a nie biegły (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2015 r., V CSK 254/14, niepubl.). To strony powinny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne, a zadaniem biegłego jest naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego materiału dowodowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 lipca 1969 r., I CR 140/69, OSNCP 1970, nr 5, poz. 85). Niekiedy jednak samo dokonanie ustaleń faktycznych wymaga dysponowania wiedzą techniczną oraz doświadczeniem w danej dziedzinie i może uzasadniać zasięgnięcie opinii biegłego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 1984 r., II CR 197/84, OSNCP 1985 nr 2-3, poz. 37). Opinia biegłego podlega ocenie sądu stosownie do reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c. i w ramach tej oceny sąd ustosunkowuje się do mocy przekonywującej rozumowania biegłego i logicznej poprawności wyciągniętych przez niego wniosków. Do sądu należy oznaczenie formy, w jakiej ma być sporządzona opinia, a mianowicie wskazanie, czy biegły ma ją przedstawić ustnie czy na piśmie - art. 278 § 3 k.p.c. Usunięciu wątpliwości nasuwających się w związku z treścią opinii służą środki przewidziane w art. 286 k.p.c., a ostatecznie wątpliwości te mogą być wyjaśnione przez sądem drugiej instancji, w związku z rozpoznawaniem środka zaskarżenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania - art. 98 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>21</sup> i art. 391 § 1 k.p.c. § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265), orzeczono jak w postanowieniu.

ke